

## **PRAWODAWSTWO KOŚCIELNE, DOTYCZĄCE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO**

Naszym celem jest podanie kilku stwierdzeń dotyczących prawodawstwa kanonicznego, odnoszącego się wprost, bądź też dającego się zastosować do kulturowych dóbr Kościoła. Wydaje się bowiem, iż bardzo trudno byłoby ukazać na kilku stronach pełną i pogłębioną wizję tego problemu, ważnego także dla ewangelizacji.

### **I. DZIEDZICTWO KULTURY**

#### **1. Pojęcie dziedzictwa kulturowego**

W przemówieniu wygłoszonym dnia 12.10.1995 r. podczas plenarnej sesji Papieskiej Komisji do Spraw Kościelnych Dóbr Kultury, papież Jan Paweł II wypowiedział się na temat roli dóbr kultury w życiu Kościoła oraz w pracy, jaką ta właśnie Komisja powinna rozwijać w ramach swoich kompetencji, w następujący sposób: „...trzeba się starać nadać określone znaczenie i treść bezpośrednio zrozumiałą zarówno samemu pojęciu «dobra kultury», włączając w nie przede wszystkim artystyczne dziedzictwo malarstwa, rzeźby, architektury, mozaiki i muzyki, oddanych na służbę misji Kościoła. Do nich trzeba by następnie dodać książki znajdujące się w bibliotekach kościelnych oraz dokumenty historyczne, przechowywane w archiwach wspólnot eklezjalnych. Wchodzą w końcu w ten zakres dzieła literackie, teatralne i kinematograficzne, wykonane przez środki masowego przekazu”.

Dziedzictwo Kultury Kościoła (= DKK) można by zdefiniować jako *całokształt dóbr o wartości artystycznej, historycznej, paleontologicznej, archeologicznej, etnologicznej, naukowej względnie technicznej, dokumentalnej i bibliograficznej*. Są to w rzeczy samej te „dobra kultury”, o jakich mówi Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1283, nr 2.

Dobra te można podzielić następująco:

- a) Dziedzictwo zabytków, złożone z dóbr nieruchomych (jak np. świątynie) oraz ruchomych (np. obrazy);
- b) Dziedzictwo dokumentalne, na które się składają dokumenty i archiwa;

c) Dziedzictwo archeologiczne, utworzone z dóbr ruchomych i nieruchomości, które mogą być badane metodami archeologicznymi;

d) Dziedzictwo etnologiczne, złożone z dóbr ruchomych i nieruchomości, jak też z wiedzy i działań, będących lub mogących być wyraźnym przejawem tradycyjnej kultury ludu w jej aspekcie materialnym, społecznym i (lub) duchowym.

## 2. Służba kultyczna i kulturalna

Dziedzictwo kultury pozostaje na służbie ludu, pełniąc funkcję społeczną na podstawie swej natury religijnej. Ma cel wspólnotowy, a to dlatego, że pozostaje na służbie wierzącego ludu, zwłaszcza podczas celebracji liturgicznej i w życiu modlitwy; nie jest więc prywatną własnością osób, lecz świadczy usługi publiczne, pełniąc funkcję społeczną zgodnie ze swoją naturą, która jest ściśle religijną.

Kiedy stwierdzamy, że pierwotną, zasadniczą i uprzywilejowaną wartością dóbr kulturowego dziedzictwa Kościoła jest ich walor religijny, powinniśmy brać pod uwagę, co następuje: a) w niektórych dobrach wartość religijna nie jest jedyną, albowiem ucieleśniają one również inne wartości; b) wartość religijna jest pierwszorzędna i dlatego winna zajmować pierwsze miejsce przed każdą inną wartością, jaka może wchodzić w rachubę; c) jakkolwiek inna wartość, względnie zainteresowanie, jakim cieszą się dane dobra, powinny być ukierunkowane i podporządkowane ich celom religijnym, tak że nic nie może (i nie powinno) im utrudniać czy wręcz uniemożliwiać wykonywania tej funkcji społecznej, jaka jest im właściwa.

Kongregacja do Spraw Duchowieństwa w liście z dnia 11 kwietnia 1971 r. wymieniała dwie służby realizowane przez dziedzictwo kulturowe: służenie wierze oraz samej kulturze.

Również *Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* kładzie nacisk na konieczność powiązania sztuki z wiarą: „Przy stawianiu zadań artystom i wybieraniu dzieł, które mają być umieszczone w kościołach, należy poszukiwać prawdziwych wartości artystycznych, aby te dzieła utwierdzały wiarę i pobożność i były zgodne z prawdą, którą wyrażają, i celem, któremu służą” (nr 254) <sup>1</sup>.

<sup>1</sup> *Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 1986, s. 62.

### 3. Dziedzictwo w służbie Ludu Bożego

Kościół traktuje swoje dziedzictwo historyczne, kulturowe, artystyczne, dokumentalne i zabytkowe jako dziedzictwo kultury; podkreśla przy tym jego funkcjonalny charakter, kładąc nacisk na możliwość łatwego dostępu do niego, a także i to przede wszystkim na właściwe jego zabezpieczenie oraz konserwację, akcentując zarazem swoją władzę nad nim.

Kościół ma swoje własne, historyczne dziedzictwo. Został przecież ukształtowany przez pewien zespół dóbr artystycznych, dokumentalnych i zabytkowych, tworzonych w ciągu długiej historii w różnych wspólnotach chrześcijańskich z myślą o służbie kulturowej, duszpasterstwie i o organizacji wspólnoty, a przekazywanych przez całe pokolenia, które nas poprzedziły<sup>2</sup>.

Dziedzictwo to ma w swej całości charakter sakralny — ze względu na swoją naturę, cel i przeznaczenie. Opiera się bowiem na wierze oraz wyraża wiarę swoich twórców i użytkowników; jest też przeznaczone do pobudzania i wspólnego celebrowania wiary chrześcijańskiej. Są to zatem dobra pozostające na służbie wiernych, zgodnie z ich przeznaczeniem liturgicznym, względnie pastoralnym, używane wciąż przez Kościół, zachowywane i konserwowane w Kościele w celach ściśle religijnych.

### 4. Odnośne prawodawstwo kościelne

Wskazania dotyczące dóbr kultury znajdują się w następujących dokumentach:

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z roku 1917;

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z roku 1983;

Św. Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter Oecumenici* z 29 września 1964 r.;

Papież Paweł VI, Konstytucja Apostolska *Regimini Ecclesiae Universae* z 15 sierpnia 1967 r.;

Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, List *Opera Artis*, wysłany do przewodniczących Konferencji Episkopatów dnia 11 kwietnia 1971;

Jan Paweł II, Konstytucja Apostolska *Pastor Bonus* z 28 czerwca 1988 r.;

Normy i wytyczne Papieskiej Komisji do Spraw Kościelnych Dóbr Kultury;

Normy soborowe i posoborowe, dotąd nie odwołane. Na szcze-

<sup>2</sup> Por. D. I. Borau, *El Patrimonio cultural de la Iglesia, al servicio del Pueblo*, Revista Espanola de Derecho Canonico 41 (1985) 485.

gólną uwagę zasługuje soborowa Konstytucja o Liturgii *Sacro-sanctum Concilium* z 1963 r.;

Wytyczne podawane przez Konferencje Episkopatów i przez Władze diecezjalne.

## 5. Kościelne organa chroniące dobra kultury

Na płaszczyźnie uniwersalnej są to:

a) po reformie Kurii Rzymskiej, dokonanej Konstytucją Apostolską *Regimini Ecclesiae Universae*, Kongregacja do Spraw Duchowieństwa przejęła obowiązek opieki nad dobrami (nr 70);

b) wraz z reformą dokonaną przez Jana Pawła II (*Pastor Bonus*) została powołana do życia Papieska Komisja do Spraw Zachowania Dziedzictwa Artystycznego i Historycznego Kościoła (art. 99-104), zależna od Kongregacji do Spraw Duchowieństwa;

c) dnia 25 marca 1993 r. Ojciec św. przekształcił *Motu Proprio Inde a Pontificatus Nostri initio* tę Komisję, aby ukazać w ten sposób, że kulturalne dobra Kościoła są nie tylko dziedzictwem, które „trzeba zachować”, ale także skarbcem, który należy poznać oraz wykorzystać dla nowej Ewangelizacji. W dziele tym nie tylko duchowieństwo, ale cały „lud Boży” jest powołany do wnoszenia swego wkładu.

Z tego właśnie względu ta nowa Komisja została usytuowana w kontekście obszernego dzieła, jakie Kościół wykonuje na polu „kultury”, oraz wyposażona w autonomię jurydyczną i administracyjną, z podkreśleniem jej wagi i znaczenia dla jednolitej pracy w zakresie animacji i koordynacji sektora spuścizny artystycznej i historycznej. Obecnie jest to Papieska Komisja do Spraw Kościelnych Dóbr Kultury<sup>3</sup>.

Na płaszczyźnie narodowej i diecezjalnej: Konferencje Episkopatu oraz poszczególne diecezje powinny tworzyć odpowiednie organizmy celem ochrony, opieki i promowania dziedzictwa kulturowego.

<sup>3</sup> Oficjalny organ Stolicy Ap., jakim są *Acta Apostolicae Sedis*, opublikował nową strukturę w ramach reformy, jaką spowodowało ustanowienie Papieskiej Rady do Spraw Kultury, utworzonej poprzez zespolenie Papieskiej Rady do Spraw Kultury z Papieską Radą do Spraw Dialogu z Niewierzącymi. Ta nowa Rada ma dwie sekcje: Wiara i Kultura oraz Dialog z Kulturami. Miejsce Komisji do Spraw Zachowania Artystycznego i Historycznego Dziedzictwa Kościoła zajmuje Papieska Komisja ds. Kościelnych Dóbr Kultury, która nie należy już do Kongregacji do Spraw Duchowieństwa. Zob. *Motu Proprio Inde a Pontificatus Nostri Initio* z 25.03.1993, AAS 85 (1993) 549-552 (tekst polski w: *L'Osservatore Romano* 153 (1993) 8-9, s. 4-5 — przyp. tłum.).

Tak więc przykładowo w Portugalii Konferencja Episkopatu powołała do życia w dniu 22 maja 1989 r. Narodową Komisję Sztuki Sakralnej. Według ostatniego Portugalskiego Rocznika Katolickiego (za lata 1991—1994), na 20 diecezji w Portugalii (kraj łącznie z wyspami) aż 16 ma już własne Komisje Sztuki Sakralnej. Nie jest wykluczone, że 4 pozostałe diecezje mają także takie komisje, ale o innej strukturze dostosowanej do warunków lokalnych.

## II. SZTUKA SAKRALNA A KOŚCIÓŁ

Sobór Watykański II stara się wyjaśnić w Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* zainteresowanie Kościoła sztuką sakralną. Stwierdza mianowicie, że dzieła ducha ludzkiego, znajdujące swój konkretny wyraz w sztuce, dążą do wyrażenia na swój sposób „nieskończonego piękna Bożego”. Są zaś „tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu Jego czci i chwały, im wyłącznie zmierzają tylko do tego, aby (...) dusze ludzkie pobożnie zwracać ku Bogu. Z tych przyczyn czcigodna Matka Kościół zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów, aby należące do kultu przedmioty były godne, ozdobne i piękne, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej. Kościół słusznie uważał się zawsze za arbitra w sprawach sztuki, osądzając, które z dzieł artystów zgadzają się z wiarą, pobożnością i tradycyjnymi zasadami oraz nadają się do użytku sakralnego” (KL 122).

„Kościół żadnego stylu nie uważał jakby za swój własny, lecz stosownie do charakteru i warunków narodów oraz potrzeb różnych obrządków dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską należy zachować. Także sztuka naszej epoki oraz wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byleby z należną czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędowi świętemu, tak aby mogła swój głos dołączyć do tego cudownego hymnu chwały, który w poprzednich wiekach najwięksi artyści wyśpiewali na cześć wiary katolickiej” (KL 123).

Kościół popierał zawsze, z myślą o właściwym sprawowaniu liturgii oraz wypełnianiu swojej misji, tworzenie dóbr kulturowych, sprzyjających bezpośrednio komunikowaniu się wierzących w samym Kościele oraz Kościoła ze światem, popierając wzbogacanie się nie tylko Kościoła, ale także różnych kultur<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> Por. Konferencja Episkopatu Włoch (=CEI), *I beni culturali della Chiesa in Italia*, 9.12.1992, nr. 2, w: *Il Regno*. Documenti 5 (1993) 144.

„Historia poświadcza istotny wkład sztuki sakralnej w życie wspólnoty chrześcijańskiej, albowiem w każdym czasie sztuka sakralna dawała świadectwo teologii wiary, relacji zachodzącej pomiędzy życiem a religią, przyłgnięciu rzeczywistości ludzkiej do boskiej”<sup>5</sup>.

Kulturowe dobra kościelne powinno się przeto badać i rozumieć w ramach ich własnego kontekstu historycznego oraz na drodze wiary: tylko wtedy będą bowiem właściwie pojmowane i odpowiednio dowartościowywane.

### Specyfika dóbr sakralnych

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z roku 1983 nie podaje żadnych specyficznych ustaleń odnośnie do kulturowego dziedzictwa Kościoła. Brakuje więc norm jednolitych oraz ogólnych zasad regulujących różne aspekty prawne, które Kościoły lokalne mogłyby odpowiednio rozwijać, dostosowując je do określonych wymogów i własnych problemów. Istnieją jedynie normy soborowe i posoborowe oraz dyrektywy diecezjalne, którymi można w dalszym ciągu się posługiwać<sup>6</sup>.

W papieskiej Komisji przygotowującej rewizję KPK nie toczono jakichś bardziej pogłębionych dyskusji na temat dóbr kultury. Dokument przedłożony przez tę Komisję: *Schema Libri V de iure patrimoniali Ecclesiae*, nasunął już pewne refleksje<sup>7</sup>; jednak gdy chodzi o dobra kultury, ograniczono się tylko do stwierdzenia, iż nie ma żadnych konkretnych propozycji w odniesieniu do dokumentu wydanego przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa dnia 11 kwietnia 1971 roku<sup>8</sup>. Jest to jedyna uwaga o charakterze bardzo ogólnikowym. Niemniej są też inne, w których sugerowano poprawki podczas analizy każdego z odnośnych kanonów.

Księga V KPK omawia „dobra doczesne Kościoła”. Już na samym początku się stwierdza, że „Kościół katolicki na podstawie prawa wrodzonego, niezależnie od władzy świeckiej, może dobra doczesne nabywać, posiadać, zarządzać i alienować, dla osiągnięcia właściwych sobie celów” (kan. 1254 § 1).

Ale jakie są te cele sobie tylko właściwe? Odpowiedź brzmi: „Celami zaś własnymi są głównie: organizowanie kultu Bożego, zapewnienie godziwego utrzymania duchowieństwa oraz innych pracowników kościelnych, prowadzenie dzieł apostolatu i miłości, zwłaszcza wobec biednych” (kan. 1254 § 2).

<sup>5</sup> Tenze, *Tutela e conservazione del patrimonio storico artistico della Chiesa in Italia*, 14.06.1974, w: *Enchiridion CEI*, t. II, nr 1319.

<sup>6</sup> Por. I. Aldanondo Salaverria, *La Iglesia y los bienes culturales* *Revista Española de Derecho Can.* 114 (1983) 464.

Można by stąd wywnioskować, że dobra kultury mają charakter środków niezbędnych dla Kościoła, którymi on się posługuje z myślą o osiągnięciu swoich własnych celów, a zasadą, która winna kierować jego prawną opieką nad tymi dobrami, jest priorytet korzyści religijnych i kulturalnych przed interesami wynikającymi z samego prawa własności. Istnieją zresztą dwa odrębne pojęcia: „dobro kulturowe” i „dobro dziedziczne”<sup>9</sup>.

W kanonie 1283 wprowadza się pewne uszczegółowienia, godne odnotowania: po raz pierwszy pojawia się wyrażenie *bona culturalia*, odróżnione wyraźnie od *res pretiosae*, które występują przy opisie dóbr, jakie powinny się znaleźć w inwentarzu, który zarządcy są zobowiązani sporządzić i podpisać.

Kanon 1284 w § 2, 1' podaje pewną nowość, której nie było w Kodeksie poprzednim — chodzi o umowy ubezpieczające. Nakazuje mianowicie zarządzającym dobrami „czuwać, ażeby powierzone ich pieczy dobra nie przepadły lub nie doznały jakiegokolwiek szkody, zawierając w tym celu w razie potrzeby odpowiednie umowy ubezpieczające”.

Zarządca powinien być czynnym i skutecznym współpracownikiem na polu ochrony dóbr kultury; mając zaś stały kontakt z nimi, będzie umiał właściwie ocenić anomalie i braki, wymagające zastosowania odpowiednich środków zapobiegających, dzięki czemu uniknie się nadzwyczajnych prac restauratorskich czy renowacyjnych. Konserwacja budowli wymaga na przykład doskonałej znajomości jej struktury wewnętrznej i zewnętrznej, co pozwala na właściwe interweniowanie w stosownym czasie. Zarządca winien przeto dobrze znać daną budowlę oraz umieć należycie oceniać fachowców.

W kanonie 1284 (§ 2, 2' i 3') nakazuje się ponadto w zarządzaniu dobrami kościelnymi przestrzegać także przepisów państwowych; nie mówi się jednak o poddaniu kościelnych dóbr kultury przepisom państwowym, ani o współpracy, jaka winna istnieć pomiędzy Kościołem a państwem, gdyż określają ją przynajmniej niektóre konkordaty<sup>10</sup>.

Gdy idzie o tę współpracę, zalecana jest mocno prewencja (np. w charakterze czuwania, sporządzania inwentarzy, katalo-

<sup>7</sup> Por. *Communicationes* (1980) 388.

<sup>8</sup> Por. tamże, 390.

<sup>9</sup> Por. I. Aldanondo Salaverria, art. cyt., 465.

<sup>10</sup> Por. m.in. V. Pereira da Silva, *Patrimonio e regime fiscal da Igreja na Concordata*, w: *A Concordata de 1940 Portugal-Santa Sé*, Lisboa 1993. 133-153; M. T. Ferreira, *Patrimonio artistico e cultural da Igreja*, w: tamże, 155-165.

gów, itd.); zarówno państwo, jak i Kościół, mogą bowiem korzystać z piękna dóbr kultury; dlatego też trzeba stymulować taką współpracę, która nada odpowiednią godność dziedzictwu<sup>11</sup>.

Na uwagę zasługuje innowacja podana w kan. 1220 § 2: „Dla ochrony dóbr sakralnych oraz kosztowności należy okazywać właściwą troskę o konserwację i zastosować odpowiednie środki bezpieczeństwa”.

Norma ta ma wielkie znaczenie dla ochrony dóbr dziedzictwa, albowiem wynikają z niej następujące konsekwencje praktyczne: system anty-rabunkowy, czuwanie nad odosobnionymi budowlami, właściwe posługiwanie się budynkami i dziełami sztuki, system połączeń muzeów diecezjalnych i międzydiecezjalnych, w których przechowuje się z należąca troską o zabezpieczenie i przy współpracy z państwem ozdoby, malowidła, rzeźby, ołtarze itd., zakładając, że ich bezpieczeństwo będzie trudne do zagwarantowania ze względu na wydatki, problemy natury ekonomicznej, szczupłość personelu, bądź też brak należytej troski i opieki w obchodzeniu się z przedmiotami wycofanymi z kultu, często zaś rozproszonymi po parafiach i kaplicach<sup>12</sup>.

Z drugiej zaś strony nastawienie tejże normy jest takie, iż konserwacja nie oznacza tylko i wyłącznie zachowania oraz zagwarantowania dalszej fizycznej trwałości dóbr kultury, ale także uwzględnia aspekt dynamiczny, wyrażający się w ożywianiu tychże dóbr i wprowadzaniu ich w życie wspólnoty. Powinno się więc ożywiać strzeżenie tych dóbr oraz ich eksponowanie, czyli wystawianie w ten sposób, by pełniły faktycznie określoną funkcję historyczną, kulturową, estetyczną, religijną, itd.<sup>13</sup> Takie integralne podejście pomaga bowiem wspólnocie w poznawaniu wartości i znaczenia tychże dóbr.

Prawdziwa konserwacja tylko wtedy może się udać, gdy wspólnota zajmie stanowisko aktywne i jej przychylnie, domagając się

<sup>11</sup> Por. I. Aldanondo Salaverria, art. cyt., 466.

<sup>12</sup> Por. tamże, 469.

<sup>13</sup> Chodzi o to, by tworzyć i dynamizować. Nie jesteśmy bowiem w stanie ochronić historycznego świadectwa cywilizacyjnego, jeżeli nie potrafimy sprawić, że będzie ono jako element niezbędny dla przyszłych pokoleń: muzeum i archiwum, jako środki dojrzewiania ludzkiego oraz instytucje tworzące nową kulturę; świątynia, zamek lub pałac, jako służące wychowaniu człowieka do odpowiedzialności, sprawiające, że staje się on bardziej świadomy; biblioteka jako szkoła, ośrodek badań i praktyki. Nie składy, ale instytucje postępu kulturalnego; nie ośrodki historyczne, już zabalsamowane, lecz pomosty równowagi pomiędzy obowiązkowym zabezpieczeniem i konserwacją wyjątkowego dziedzictwa a jego funkcją wybitnie aktywna, sugerującą także nowe techniki; nie odnawianie wykonywane w formie niszczenia... Por. tamże.

odpowiedzialności od współobywateli w ochronie i strzeżeniu swego dziedzictwa. W ostatnich latach zauważa się pod tym względem nieco większe wyczulenie na poziomie ogólnoeuropejskim w odniesieniu do dóbr kultury w ogóle, spowodowane niewątpliwie innymi jeszcze ich zagrożeniami, jak np. powodzie, skażenie atmosfery, czy też jakże częste usterki kanalizacyjne, itp.

Powinno się przeto nasilić znacznie działalność wychowawczą i informacyjną w celu budzenia u ludzi większej troski, zainteresowania i szacunku dla bogactw kulturowych, informując bardziej intensywnie społeczeństwo i opinię publiczną o niebezpieczeństwach, jakie grożą niektórym choćby dobrom, jak też o działaniach podejmowanych z myślą o ich ochronie. Odpowiedzialność za te dobra winna być solidarna; spoczywa zaś na całym społeczeństwie, niezależnie od specjalnych obowiązków oraz zobowiązań tych, którzy są zaangażowani w to bezpośrednio <sup>14</sup>.

### III. PRAWO WIERNYCH DO KORZYSTANIA Z PUBLICZNYCH MIEJSC KULTU

Korzystanie ze świątyń i kościołów dla wykonywania czynności ściśle kulturowych powinno być swobodne i darmowe, przy równoczesnym uwzględnieniu ograniczeń i zakazów, ustalonych prawem ogólnym i szczegółowym. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. postanawia, że „wstęp do kościoła podczas sprawowania świętych czynności musi być wolny i bezpłatny” (kan. 1221); natomiast „w kościele, zgodnie z prawem poświęconym lub pobłogosławionym, mogą być sprawowane wszystkie czynności kultu Bożego, z zachowaniem uprawnień parafialnych” (kan. 1219).

#### **Jurysdykcja i wolność Kościoła odnośnie do miejsc kultu**

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 roku postanawiał, że „miejscza kultu nie podlegają jurysdykcji władzy świeckiej, prawowita zaś władza kościelna sprawuje nad nimi bez skrępowania swoją jurysdykcję” (kan. 1160). Przepis ten, mający uzasadnienie w innych epokach historycznych, nie ma obecnie sensu. I dlatego nowy KPK przytacza tylko drugą część tego postanowienia: „Władza kościelna wykonuje swobodnie w miejscach świętych swoje uprawnienia i zadania” (kan. 1213).

Kanon 1211 nowego KPK stwierdza: „Miejsca święte zostają zbezczeszczone przez dokonanie w nich czynności ciężko niespra-

<sup>14</sup> Por. tamże, 470.

wiedliwych, połączonych ze zgorszeniem wiernych, co — zdaniem ordynariusza miejsca — jest tak poważne i przeciwne świętości miejsca, iż nie godzi się w nich sprawować kultu, dopóki zniewaga nie zostanie naprawiona przez obrzęd pokutny, zgodnie z przepisami ksiąg liturgicznych”.

„Ci, którzy przeszkadzają w swobodnym wypełnianiu posługi, (...) albo w zgodnym z prawem korzystaniu z dóbr sakralnych lub innych dóbr kościelnych, albo wywierają nacisk na (...) tego, kto wykonał akt władzy lub posługę kościelną, mogą być ukarani sprawiedliwą karą” (kan. 1375).

„Duchowni lub zakonnicy, uprawiający handel lub transakcje wbrew przepisom kanonów, powinni być ukarani stosownie do ciężkości przestępstwa” (kan. 1392).

#### IV. ODPOWIEDZIALNOŚĆ DUSZPASTERZY I WIERNYCH

Kościół dąży przez odpowiednie wskazania i wytyczne do tego, by ochrona dziedzictwa i należyte z nim obchodzenie się były stałą troską pasterzy i wiernych.

1. *Pasterze*: a) „...duszpasterze, chociaż zaangażowani w wielu różnych zadaniach, powinni mieć na sercu troskę o budowlę i rzeczy święte, albowiem stanowią one prawdziwe świadectwo pobożności ludu, także pod względem swej wartości historycznej lub artystycznej”<sup>15</sup>. b) Proboszczowie i rektorzy kościołów powinni sporządzić inwentarz budynków sakralnych oraz wszystkich ważniejszych przedmiotów, odpowiednio je katalogując z uwzględnieniem ich wartości. Powinno się zredagować co najmniej dwa egzemplarze, z których jeden przechowuje się w Kurii diecezjalnej, a drugi w parafii. Zaleca się także, by jeden egzemplarz został złożony w Bibliotece Watykańskiej (z uwzględnieniem wprowadzonych potem zmian)<sup>16</sup>. c) Kandydaci do posługi kapłańskiej powinni studiować historię i teologię sztuki sakralnej, „jej rozwój oraz zdrowe zasady, na których mają się opierać dzieła sztuki kościelnej”, a to w tym celu, by „umieli szanować i konserwować cenne zabytki Kościoła oraz dawać odpowiednie rady artystom podczas wykonywania przez nich dzieł sztuki” (KL 129).

Formację kandydatów do posługiwania kapłańskiego powinno się wciąż doskonalić i nie można żadną miarą lekceważyć odpo-

<sup>15</sup> Św. Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, List *Opera artis*, skierowany do Przewodniczących Konferencji Episkopatu dnia 11 kwietnia 1971 r., w: *Enchiridion Vaticanum* (=EV), t. IV, nr 655.

<sup>16</sup> Por. tamże nr 660.

wiedniego ich wdrożenia w znajomość kultury, dziedzictwa i liturgii<sup>17</sup>.

2. *Biskupi*. Zgodnie ze wskazaniem Soboru Watykańskiego II (KL 44-46 i 126), biskupi nie mogą się uchylać od osobistej odpowiedzialności w tej dziedzinie. Wystarczy przytoczyć jeden fragment soborowej Konstytucji o Liturgii, aby się przekonać o wielkim zatroskaniu Ojców Soboru: „Przy ocenianiu dzieł sztuki niech ordynariusze miejscowi zasięgają opinii diecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej, a w razie potrzeby innych wybitnych znawców, jak również Komisji, o których mowa w art. 44, 45, 46. Niech ordynariusze troskliwie czuwają, aby nie przechodziły w obce ręce ani nie niszczały sprzęty kościelne lub cenne przedmioty, które są ozdobą domu Bożego” (nr 126). A w nr 127 podkreśla się w dalszym ciągu konieczność tej troski z nadzieją, że duch artystyczny stanie się rzeczywistością w formowaniu wszystkich.

W roku 1971 Stolica św. poleciła biskupom, by zmiany w budynkach sakralnych, spowodowane reformą liturgiczną, dokonywały się zgodnie z wytycznymi tejsze reformy. Nie powinny być dokonywane bez zaopiniowania przez Komisję ds. Sztuki Sakralnej, Komisję Liturgiczną oraz osoby kompetentne. Należy również uwzględnić obowiązujące prawo państwowe w tej dziedzinie<sup>18</sup>.

3. *Wierni*. Wzmiankowany już dokument Kongregacji do Spraw Duchowieństwa podkreśla, że wierni nie mogą być nieczuli na szkody, zniszczenia, kradzieże i alienację artystycznego dziedzictwa Kościoła<sup>19</sup>.

4. *Artyści*. Sobór Watykański II domaga się, by artyści, którzy „kierując się swoim natchnieniem twórczym, chcą służyć chwale Bożej w Kościele świętym”, pamiętali o tym, że „chodzi tu o pewien rodzaj sakralnego naśladowania Boga Stworzyciela i o dzieła przeznaczone do kultu katolickiego, dla zbudowania, pobożności i pouczenia wiernych” (KL 127). Powinni więc się starać o przyswojenie sobie prawdziwego ducha sztuki kościelnej i świętej liturgii, korzystając przy tym z pomocy osób kompetentnych. A od-

<sup>17</sup> Por. m.in. KL 122-129; Święta Kongregacja do Spraw Seminariów Duchownych i Uniwersytetów, Instrukcja *Doctrina et exemplo* z 25 grudnia 1965 r., w: EV, t. II, 514-579. W art. I mówi się o przygotowaniu duszpasterskim; art. II omawia nauczanie muzyki sakralnej; art. III został poświęcony artystycznej formacji duchownych. Zob. też List Papieskiej Komisji Dziedzictwa Artystycznego, skierowany dnia 15.10.1992 r. do arcybiskupów i biskupów, a poświęcony formacji kandydatów do kapłaństwa.

<sup>18</sup> Por. List *Opera artis*, w: EV, t. IV, nr 661.

<sup>19</sup> Por. tamże, w: EV, t. IV, nr 656.

nosi się to zarówno do tych, którzy budują jakieś dzieło od podstaw, jak i do odnowicieli czy konserwatorów dzieł sztuki.

## V. ŚWIĘTE WIZERUNKI

Znajdują się przeważnie w poświęconych Bogu świątyniach. Wraz z reformą liturgiczną, wprowadzoną przez ostatni Sobór, niektóre osoby огоłociły jednak świątynie z tych przedmiotów drogocennych, umieszczając je w miejscach mniej godnych, lub — co gorsza — sprzedając je, względnie zaniedbując całkowicie. Tymczasem nie ulega żadnej wątpliwości, że tajemnice Odkupienia powinny się znajdować w samym centrum kultu. Jest to bowiem dogmat wiary, z którego wynika, że również kult Najśw. Dziewicy, Bożej Rodzicielki, oraz świętych Pańskich winien pozostawać w ścisłej harmonii i być podporządkowany temu, co istotne w chrześcijaństwie <sup>20</sup>.

Zresztą sam Sobór Watykański II podał dosyć jasne i wyraźne kryteria dotyczące wizerunków umieszczonych w kościołach: „Biskupi niechaj czuwają, aby stanowczo nie dopuszczać do kościołów i innych miejsc świętych dzieł artystów, które nie licują z wiarą i dobrymi obyczajami oraz pobożnością chrześcijańską lub obrażają prawdziwy zmysł religijny czy to z powodu nieodpowiedniej formy, czy też z powodu niskiego poziomu, przeciętności lub naśladownictwa” (KL 124).

Aktualnie obowiązujący *Kodeks Prawa Kanonicznego* nawołuje do właściwej równowagi w oddawaniu czci wizerunkom świętych: „Należy zachować praktykę umieszczania w kościołach świętych obrazów, by doznawały czci ze strony wiernych; jednakże mają być umieszczane we właściwej liczbie i z zachowaniem właściwego porządku, aby nie wywoływały zdziwienia u wiernych i nie dawały okazji do niewłaściwej pobożności” (kan. 1188).

Przed kilku laty, a dokładnie 4 grudnia 1987 r., Jan Paweł II wystosował z okazji tysiącdwustulecia Soboru Nicejskiego II List Apostolski *Duodecimum saeculum*, w którym wyjaśniał funkcję świętych wizerunków, akcentując ich tradycyjne zadanie. Przypomniał w nim m. in. potwierdzone przez Sobór Nicejski II tradycyjne odróżnienie „prawdziwej adoracji” oddawanej samemu tylko Bogu („boskiej naturze”) od „czci” należnej świętym obrazom, albowiem ten, kto pada na twarz przed ikoną, „pada na twarz przed osobą (*hipostaza*), którą obraz ten wyobraża” (nr 9) <sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Por. KL 103-104, 108, 111.

<sup>21</sup> Tekst polski: *L'Osservatore Romano* 9 (1988) nr 2, s. 22.

Wychodząc z tej zasady, Papież z naciskiem podkreślał: „Pragnę w tym miejscu przypomnieć moim braciom w biskupstwie, że «należy stanowczo zachować zwyczaj umieszczania w kościołach wizerunków świętych dla oddawania im czci przez wiernych» (KL 125) troszczyć się o powstawanie licznych wartościowych dzieł sztuki kościelnej. Trzeba, aby również dzisiaj, podobnie jak w przeszłości, człowiek wierzący mógł odnajdywać w dziełach, które ukazują całą tajemnicę, w niczym jej nie przysłaniając, pomoc dla swej modlitwy oraz wsparcie dla życia duchowego. Właśnie dlatego również obecnie, podobnie jak dawniej, źródłem inspiracji sztuki kościelnej winna być wiara” (nr 11) <sup>22</sup>.

Wśród wizerunków należy odróżniać te, które mają cenny charakter ze względu na swą starożytność i znaczenie:

„Obrazy drogocenne, a więc wyróżniające się starożytnością, artyzmem czy doznawanym kultem, umieszczone w kościołach lub kaplicach dla odbierania czci ze strony wiernych, jeśli wymagają naprawy, nie mogą być nigdy odnawiane bez pisemnego zezwolenia ordynariusza, który przed jego udzieleniem winien zasięgnąć zdania biegłych” (kan. 1189). Zacytowany kanon z KPK z r. 1983 pokrywa się w pełni z kan. 1280 Kodeksu Prawa Kanonicznego z r. 1917.

Restaurowanie dzieł sztuki powinno się dokonywać z ogromną pieczołowitością. Jeżeli natomiast dzieła te nie nadają się do kultu, to nie powinny być używane do celów świeckich, ale umieszczone w muzeum dostępnym dla zwiedzających. To samo się stwierdza w odniesieniu do budowli kościelnych, których już się nie używa zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem. Jeżeli są lub mają być opuszczone, trzeba znaleźć odpowiednie osoby, które potrafią i będą w stanie odpowiednio się o nie zatroszczyć <sup>23</sup>.

## VI. ARCHIWA, BIBLIOTEKI, MUZEA

Archiwa, biblioteki i muzea stanowią znaczną część dziedzictwa Kościoła, podzielonego na różne instytucje: Stolicę Apostolską, diecezje, instytuty zakonne, parafie, stowarzyszenia, dzieła miłosierdzia.

Kościół poczuwa się do obowiązku zachowywania i popierania tych wszystkich dóbr kultury dla dobra całej ludzkości. Wyrażają one bowiem znaczne bogactwo z punktu widzenia teologicznego,

<sup>22</sup> Tamże, s. 23.

<sup>23</sup> Por. Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *List Opera artis*, w: EV, t. IV, nr 664.

historycznego i kulturowego. Materiał archiwalny, muzealny i biblioteczny ukazuje niejednokrotnie drogę wierności i (lub) niewierności Ewangelii Jezusa Chrystusa, idącą w parze z drogą, jaką kroczyły w ciągu wieków różnorodne i poszczególne części Ludu Bożego<sup>24</sup>.

Dąży się równocześnie do tego, by dziedzictwo kulturowe nie było wyłącznie eksponatem historycznym, nie mającym aktualnego oblicza, ale także żywym świadkiem wiary i kultury, która jest ciągłym natchnieniem i nauką dla naszej cywilizacji.

Zakończę tę refleksję słowami zaczerpniętymi z Noty duszpasterskiej Biskupów portugalskich, opublikowanej dnia 14 maja 1990 roku: „...trzeba koniecznie podkreślić, że dziedzictwo Kościoła, podobnie jak całe dziedzictwo kultury, nie jest rzeczywistością statyczną. Jest wciąż tworzone i ubogacane w każdym momencie historii przez różne zbiorowości i pokolenia. (...) Zachowywanie, strzeżenie i dowartościowywanie dziedzictwa kultury oznacza równocześnie i zdecydowanie: popieranie tworzenia nowego dziedzictwa, zgodnie ze specyfiką każdego miejsca i każdej epoki, a konkretnie czasu obecnego”<sup>25</sup>.

tłum. ks. Lucjan Balter SAC

<sup>24</sup> Ze względu na wąskie ramy niniejszego artykułu pomijam kanony: 173 § 4, 486-487, 489-491, 1133, 1283, 3', 1306 1339 § 3 i 1719, dotyczące wprost archiwów. Konstytucja *Pastor Bonus* przywołuje w art. 188 przebogate skarby nauki i sztuki, przechowywane w Bibliotece Watykańskiej. Droga analogii można by powiedzieć to samo o wielu bibliotekach kościelnych. Gdy chodzi o muzea, dokument Kongregacji do Spraw Duchowieństwa sugeruje tworzenie muzeów diecezjalnych i międzydiecezjalnych, w celu gromadzenia dzieł sztuki, różnych skarbów i dawnych, wycofanych z użycia wot. Por. *Opera artis*, nr 6.

<sup>25</sup> *Nota Pastoral da Conferencia Episcopal sobre o Patrimonio Historico-Cultural da Igreja*, w: *Lumen* (1980) 252.